



"Gabaryty" zalegają przy śmietnikach. Skarżą się iławianie z różnych części miasta [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2018.05.31



Tylko w ostatnich dniach otrzymaliśmy dwie skargi iławian na zalegające przy śmietnikach odpady wielkogabarytowe. Według informacji od naszych Czytelników takie problemy mają miejsce na ulicy Jasielskiej oraz 1 Maja. Pytamy iławskich zarządców o ich politykę w tym zakresie.

- Piszę z prośbą o interwencję w sprawie małego wysypiska śmieci, które zaczyna dokuczać mieszkańcom przy ul. 1 Maja 10 - zgłasza pierwszy z mieszkańców. - Nie mam pojęcia, kto jest za to odpowiedzialny, ale zaraz będziemy tam mieli do czynienia z plagą gryzoni - obawia się.

Jak wyjaśnia iławianin, mowa o terenie przy parkingu naprzeciwko wejścia do sali kasyna. Jak sprawdzamy, to miejsce, którym zarządza wspólnota mieszkaniowa. Niestety podanego numeru telefonu nikt nie odbiera. Natomiast wizyta na miejscu pozwala stwierdzić, że - w stosunku do bałaganu widocznego na przesłanym nam przez Czytelnika zdjęciu - nastąpiła pewna poprawa, choć

odpady wielkogabarytowe nadal czekają na odbiór.

Kolejna, podobna skarga dotyczy ulicy Jasielskiej.

- Miasto chwali się inwestycjami, rozbudową zaplecza ulicy Jasielskiej na terenie po zakładzie karnym, natomiast 150 metrów dalej wala się hałda odpadów. Kto ma je wywieźć? Może na własną rękę do lasu, jak to było kiedyś? Co z odbiorem odpadów gabarytowych? Za czasów firm EKO i Spomer co dwa tygodnie wszystko było zabierane do utylizacji, teraz zalega pod śmietnikami - to treść drugiej z próśb o interwencję.

Czytelnik dodaje, że widoczna na załączonym zdjęciu sytuacja ma miejsce już od "dobrych trzech tygodni".

Komentarza w sprawie udzielił Zbigniew Pawłowski, prezes zarządzającego tym terenem Iławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Według jego wiedzy jest mało prawdopodobne, by śmieci aż tak długo zalegały przy śmietniku.

- Pracownicy ITBS wizytowali to miejsce w miniony piątek i nie zaobserwowano tego problemu, byli tam wtedy jedynie gałęzie - mówi Zbigniew Pawłowski, który informuje też, że towarzystwo ma podpisaną dodatkową umowę na wywóz odpadów wielkogabarytowych. - Taką usługę świadczy dla ITBS Spomer, a odbiór odbywa się dwa razy w miesiącu, w pierwszy i trzeci piątek miesiąca. Zatem jeśli mieszkańcy wystawią takie odpady, biorąc pod uwagę harmonogram, to nie powinno być problemu. Natomiast jeśli odpady wielkogabarytowe są wystawiane tuż po ich odbiorze, to faktycznie na kolejny odbiór trzeba poczekać dwa tygodnie.

Prezes ITBS uczula też, że fakt, że z gniazd są odbierane odpady wielkogabarytowe, nie oznacza, że przy śmietniku można porzucić wszystko. Towarzystwo stworzyło nawet specjalną listę przedmiotów, które można pozostawić do odbioru przez spółkę komunalną jako tzw. gabaryty i apeluje, by mieszkańcy mieli te regulacje na uwadze.

Sprawdzamy też, jak wywóz odpadów wielkogabarytowych zorganizowany jest w największej iławskiej spółdzielni mieszkaniowej. Nasi czytelnicy nie zgłaszali skarg na długo zalegające przy tutejszych śmietnikach wersalki czy fotele, może zatem "Praca" ma na odpady wielkogabarytowe dobry patent? Prezes SM Zbigniew Stachurski przypomina, że podstawową usługę w tym zakresie wykonuje w Iławie komunalna spółka, która w Związku Gmin Regionu Ostródzko - Iławskiego "Czyste Środowisko" wygrała przetarg na wywóz odpadów z terenu naszego miasta, czyli **Koma**. Ale **- zgodnie z warunkami świadczenia** tej usługi - odbywa się to **tylko cztery razy do roku**. Jak dowiadujemy się w "Czystym Środowisku", które ustala te zasady, a później rozpisuje przetarg oraz wyłania i podpisuje umowę z wykonawcą, obowiązuje to na terenie wszystkich 19 gmin, które należą do związku.

Prezes "Pracy" nie ma wątpliwości, że taka częstotliwość to zbyt mało, by utrzymać czystość i porządek.

- Dlatego mamy podpisaną dodatkową umowę i dodatkowo za taką usługę

płacimy - mówi Zbigniew Stachurski. - Z naszych terenów odpady wielkogabarytowe są odbierane dwa razy w miesiącu, w pierwszy i ostatni piątek miesiąca. Z obserwacji wynika, że mieszkańcy są w tym zakresie dobrze poinformowani i wystawiają takie przedmioty na krótko przed planowanym terminem ich odbioru. Dzięki temu raczej nie ma u nas skarg na nieporządek przy gniazdach.

Na terenach zarządzanych przez Hawskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego odpady wielkogabarytowe są odbierane dwa razy w miesiącu, na mocy dodatkowej umowy zawartej ze Spomerem. Prezes ITBS Zbigniew Pawłowski apeluje, by mieszkańcy w miarę możliwości wystawiali takie przedmioty przy śmietnikach, biorąc pod uwagę harmonogram ich odbioru. Wtedy stare wersalki nie powinny tygodniami straszyć, zalegając przy gniazdach (fot. czytelnik).





Gdy w środę odwiedziliśmy teren wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy 1 Maja 10 w Hławie, "gabaryty" nadal czekały na odbiór, ale - w porównaniu do zdjęcia Czytelnika (pierwsze poniżej) - otoczenie gniazda zostało uporządkowane.





infoilawa.pl



infoilawa.pl

Źródło:
<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54777-gabaryty-zalegaja-przy-smietnikach-skarza-sie-ilawianie-z-roznych-czesci-miasta-zdjecia>